

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 180. — W Sobotę dnia 4. Sierpnia 1832.

### Wiadomości zagraniczne.

#### *T u r c y a.*

Podług listów prywatnych z Livorno z dnia 10. Lipca donoszą pisma publiczne: „Wiadomości najnowsze z Alexandryi do dnia 9. t. m. coraz są pomyślniejsze dla Mehemeta Ali; wszyscy naczelnicy górali Libanu, uznawają go za swego Pana, składają mu hołd wierności i poddaństwa; w kilka dni przed odesłaniem tego pisma przysłał jeden z najpotężniejszych Xiążąt owej krainy swego syna Wicekrólowi Mehemetowi Ali w zakład, który dotąd wiernym zawsze był hołdownikiem Porty. Spodziewają się lada dzień w Alexandryi przybycia Szeryfa z Mekki, który także przeszedł na stronę Wicekróla; ma on podobno jako Xiążę duchowny znieść klątwę Sułtana, a potem ukoronować Mehemeta Ali na Króla Egiptu; takie to wieści krążą w poufatach zgromadzeniach w Alexandryi. O sile wojennej syryjskiej Wicekróla mamy z dobrych źródeł następujące wiadomości. Armia lądowa wynosi całkiem 80,000; regularnej piechoty 36,000; regularnej jazdy 8,000; nieregularnej piechoty 23,000., składającej się z wybranych strzelców rodu Druzów; 7,000 nieregularnej jazdy Beduinów, i 4,000 dobrze wyćwiczonych artylerzystów. Podług listu tego flota egipska, składająca się 3 okrę-

tów liniowych, 7 fregat i znacznej liczby statków wojennych, popłynie wkrótce ku Rhodus. Zajmują się w Acre spisywaniem niepospolitych wynalezionych zdobyczy, do których należą 1,700 armat, i 23,000 cent. miedzi.

Monitor Ottomański porównywa rząd Sułtana z rządem Baszy Egipskiego, a pomiędzy innemi nadmienia: „Od wielu lat rozgłaszano fałszywe wieści o krajach Porty Ottomańskiej, wszystko, co nie było zgodne z pewnym stopniem cywilizacji europejskiej, uważano za barbarzyńskie; a gdy z jednego względu sztydono z rządu Stambulskiego i naigravano się z jego postępowania, wystawiano w przeciwnym świetle rząd Egiptu. — Europejczykowie bawiąc w Egipcie powodowani własnymi zyskami, podróźni, zaślepieni wspaniałem przyjęciem i imponującą władzą Baszy Egiptu, rozgłaszali sławę jego w swych pismacl; niemal po całej Europie, które to przysługi skarb Baszy chętnie i hojnie wynagradzał. Uważali oni szczęśliwość Baszy za szczęśliwość narodu, jęczącego pod najcięższem jarzmem despoty okrutnego. — Przyszła jednak nakoniec czas, w którym bezstronny sąd zajął miejsce parcyzalności z wielu powodów rozpowszechnionej. Przekonano się, że lud Muzułmański pod swym władczą zwolna wprawdzie, ale bez gwałtownych wstrząśnień ulepsza swój stan towarzyski;

każdy bowiem za porywcy krok, jako niezgodny z biegiem naturalnego porządku w przyrodzeniu, pozostawia tylko głębokie ślady nieszczęść po sobie. — Z takim to przekonaniem stara się Monarcha Otomański na trwałej podstawie wznieść cywilizacyą swych ludów, i przyczynić się z niejaką większą pewnością do uszczęśliwienia tylu milionów swych poddanych, niezważając na nieprzyjemne krzyki, i spokojnym okiem spogląda na przyszłość.“

### G r e c y a.

Statek, który do Ankony dnia 10. Lipca z Korfu przyplął, przywiózł wiadomości o Grecyi nader zasmucające. Cały kraj ten zagrożony w największym nieładzie i anarchii, tak, że bezprawia się tam niesłychane dzieją. Familie nawet znaczne wiodą jedne z drugimi wyraźnie wojnę; jedni drugich wyrzynają, niszczą ogniem i inne tym podobne okrucieństwa wywierają przeciw sobie. — Ostatni protokół konferencyi londyńskiej nadesłany rządowi greckiemu, porobił tam wielkie sensacje. — Mocarstwa wyraźnie okazują swe nieukontentowanie z postępowania teraźniejszego rządu prowizoryjnego.

### Z Tryestu, dnia 15. Lipca.

Oczekujemy tu deputacyi z Grecyi, która się uda do Monachium, dla złożenia Królowi Jmci Bawarskiemu dziękczynień za dobrodziejstwa i wsparcie Grecyi świadczone, i aby zarazem złożyli powinszowania J. K. Mości Xięciu Ottonowi i złożyli hołd w imieniu swego narodu, który jego obranie na tron Grecyi uważa za koniec swych cierpień i za początek szczęśliwego odrodzenia się; z prośbą, aby przyspieszył wyjazd swój do Grecyi, ponieważ obecność jego nader potrzebna na uspokojenie umysłów, jakoteż na przywrócenie prawnego porządku w tym kraju. — Z Korfu donoszą, że Mehemed Ali Basza Egiptu zachorował, a armia jego odnosi coraz więcej zwycięstw i korzyści dla niego. Jednakże zbliżają się już wojska Sultańskie ku Egiptowi pod dowództwem Naczelnego dowódcy, przeto spodziewać się należy w niezadługim czasie ważnych i stanowczych wypadków.

### N i d e r l a n d y

#### Z Amsterdamu, dnia 25. Lipca.

Przybyli tu Hrabia Waldburg-Truchsess K. Pruski Posel i Xiążę Dolgoruki C. R. Posel.

Xiężna Oranii była dnia 22. w obozie na nabożeństwie wojska, później przypatrywała się ćwiczeniom wojskowym, w końcu zaszczyliła swą obecnością zaproszonych Generałów przy obiedzie, który Jój Dostojny Małżonek dał dnia tego.

Dziennik Staats-Courant umieścił list

Kapitana okrętu, w którym tenże grozi, że za pierwszym wystrzałem armatnym Belgijczyków, Generał Chassé każe większą część miasta zruinować. List ten napisany był do Konsula szwedzkiego Pana Lünig, w odpowiedzi jego właśnie w tej gazecie umieszczonej mówi Pan Lünig iż ma nadzieję, że władze wojskowe belgijskie w żadnym przypadku nie dadzą dowódcy naczelnemu powodu, do użycia podobnych środków.

Z Mastychtu dowiadujemy się pod dniem 21. t. m., że Belgijczykowie cofnąć się mieli na prawym brzegu rzeki Maas, o milę odtwiedzy. — Osądzono tam podobno pewnego Noten, za rozgłaszanie buntowniczych pism, na 2 lata więzienia. — Z Mittelburg piszą, że poruszenia Belgijczyków w piątym obwodzie owej prowincyi każą się domyślać jakich zaczepiek. — Listy z Antwerpii donoszą, że wprowadzanie się mieszkańców z tego miasta, nie tylko nieustawa, ale się nawet coraz bardziej powiększa.

Amsterdamski Handelsblad ma podobno wiadomość o treści protokółów 67 i 68 konferencyi londyńskiej. Pierwszy protokół mówi, nie zawiera istotnie żadnych postanowień, prócz trzech dodatków, a) notę jako odpowiedź tyczącą się noty dworu niderlandzkiego co do 65 protokołu, z zastrzeżeniem sobie odpowiedzi na protokół 64. Konferencya londyńska przyznaje że projekta ze strony dworu niderlandzkiego zawierają punkta na któreby przystać można i odwołuje się co do przedsięwzięć mającej modyfikacyi na projekt umieszczony w 65 protokole, i jego dodatek. b) Podług tego więc artykuł 1. miałby postanowić, że zobowiązane ustąpienie z granic ma nastąpić w 14. dni po zmianie ratyfikacyi. — Artykuł 2 zostać ma nieodmienny, oprócz tego żeby trzeba postanowić, aby podatki podług porozumienia się w Moguncyi z 31. Marca 1831. pobierane były. Artykuł 3 także odmiennym nie zostanie, lecz na to miejsce doda się 4, któryby zawierał postanowienie spłacenia procentów, a które Holandya sposobem forszusowym wypłacała. c) Ma być odpowiedź na noty Generała Goblét w której konferencya donosi mu o propozycjach Holandyi i o odpowiedzi na nie zrobionej przez konferencyą, a na którą wzajemnej odpowiedzi z Holandyi w krótkim czasie się spodziewa. — Protokół 68 ma się tyczyć sprawy Pana Thorn.

### F r a n c y a.

#### Z Paryża, dnia 21. Lipca.

Courrier français umieścił dziś artykuł, w którym twierdzi, że Ministerjum przekonane o popełnionych swych błędach, stara się ile możliwości zwolanie Izby przedłużyć. —

„Posiedzenia belgijskie ustały; a o zwołaniu Izby naszych mniej teraz jak kiedykolwiek jest mowa, i gdyby tylko można późniejszy termin od Listopada wyznaczyć, tedyby to najchętniej uczyniono. Konstytucyjne rządy, mówi, zwykły powszechnie w trudnych okolicznościach wzywać pomocy reprezentantów; u nas się zaś zupełnie opacznie dzieje; kończą i odraczają posiedzenia właśnie w tym czasie, kiedy z okoliczności reprezentantów obecność i rada najpotrzebniejsza. Nic, prócz tego wydarzenia bardziej niedowodzi, jak bardzo Ministerium przekonane o swych błędach i o trudności usprawiedliwienia się z nich. Stara się ono zbijać dowodów odkładając ile możności na najodleglejszy czas, i obstaje przy opaczniem swém postępowaniu, niezważając nawet na to, jakie skutki stąd dla kraju wyniknąćby mogły. — Spodziewa się to Ministerium, że w przeciągu 3 miesięcy położenie jego daleko korzystniejszemu dla niego będzie, że nieprzyjemne wrażenia się zetrą, a okoliczności, któremi jest zagrożone, pomyślnie się dla niego odmieńnią; niewidzi jednak, że właśnie przeciwnie się dzieje, czas mu niesprzyja, i żaden tydzień niemienie, któryby położenia jego tym bardziej niezawikłał; i że niezawodnie nastąpi ow dzień, w którym będzie musiało tłumaczyć się.

W Tulonie także, jak i w owych stronach obchodzili stronnicy przeszłej dynastji uroczystość S. Henryka pozapalaniem ogniskami, raketami i t. p.

Z dnia 22. Lipca.

(Mess.) — Twierdziliśmy, że Marszałek Soult powróci dnia 25. t. m. Monitor zaś donosi, że przybędzie dnia 27; zostajemy jednak przy naszym twierdzeniu, i zobaczymy czyja będzie prawda; tymczasem od dwóch dni nie niezawisło. Główny cel przybycia Marszałka jest ten, aby przyspieszył organizację 300 batalionów ruchomej gwardji narodowej. Zaręczają tu, że tylko pod warunkiem wykonania tego życzenia jego, gotów objąć tekę. Partya doktrynaryuszów rokuje sobie w tém wielkie nadzieje; bo pragnie, aby Marszałkowi niesprzyjano i żeby przez to nastąpić mogła zmiana Ministrów, podług ich myśli. Jednakże większa liczba doradców Królewskich zapewne temu zapobieży; może przystaną na warunki Marszałka; i uzbrojenie gwardji nastąpi, a Marszałek może zostanie jak był, Marszałkiem. Do tego przyczepią się inne okoliczności polityki zagranicznej, które także może wszystko odmieniają.

Z dnia 23. Lipca.

Królowa odwiedziła dziś Donnę Maryą,

Królową Portugalii. Domyślano się, że Królowa nasza przybyła zwiastować jaką ważną nowinę o sprawie portugalskiej D. Maryi; jednakże J. K. Mość oświadczyła, że więcej niewie, jak o to co dotąd wiadomości powszechnie już ogłosiły.

Lord Granville miał wczoraj długą konferencyą z Ministrem spraw zagranicznych w interesie Belgii i Holandji.

(Mess.) — Rząd angielski zamówił 100,000 sztuk broni, która wkrótce w Tower w Londynie być ma dostawiona.

Gazette zaprzecza, aby Francya z powodu Algieru miała wziąć na się jakie obowiązki. — „Wiemy niezawodnie“, mówi, że ani Xiążę Polignac, ani Xiążę Montmorency-Laval jeden jako Minister, drugi jako Poseł francuzki, w owym czasie żadnego przyrzeczenia niezrobili w tym względzie tam, gdzieby takowe trzeba było zrobić.“

Xiążę Fitz-James umieścił w gazecie *Revue* ur opis stanu oplakanego Vandei, i wzywa wszystkich realistów do jedności, gdyż inaczej, wroży im zupełną zgubę. Przede wszystkim zachęca ich, aby wspierali pomocą mieszkańców Vandei, którym każdy prawy francuzki realista winien hołd wdzięczności. — Jeżeli nam, mówi dalej, sto razy sprawiedliwości odmówią, tedy jej sto razy nowo żądamy a powszechna niechęć z czasem zniknie, gdy wspólne starania usuną wszelką niesłusność i prawo odniesie tryumf.

Monitor umieścił bulletin uroczystości przepisanych na tegoroczne dni Lipcowe treści następującej: W piątek dnia 27. t. m. o godzinie 11. przedpołudniem udadzą się wraz ze swymi oblubieńcami owe dziewice, nazwane corkami walecznych z dni lipcowych, a którym po 3000 fr. w posagu wyznaczono. Naprzód udadzą się na ratusz, gdzie kontrakty ślubne przez Prefekta Sekwany i innych członków władzy miejskiej podpisane zostaną. W Sobotę rano odbędą się śluby cywilne, a potem kościelne. Członkowie władzy miejscowej będą towarzyszyli nowożeńcom do kościoła. — Dnia 27. rozdawane będą obiady pomiędzy ubogie familie. — Dnia 28. rozpoczyna się publiczne uciechy, od południa i potrwiają do 10. w wieczor. Na polach Elizejskich urządzone będą dwa teatry w których co godzina wyborne pantomina wojskowe wystawiane będą. Inny teatr urządzony będzie dla sztuk gimnastycznych. — Cztery orkiestry wyborne przeznaczone będą na polach Elizejskich do tańców. — Na polach Marsowych będą gonitwy konno i pieszo, których zwycięzcy nagrody i wieniec odbiorą. — Dnia 29. odbędzie się wielka rewia

gwardyi narodowej i wojska regularnego przez Królem. O 3. godzinie będzie wolny teatr, później będzie oświetlona kopia Pantheonu i wszystkie publiczne gmachy. — Ministrowie wydali także przepisy ostrożności na przypadek jakowych zaburzeń.

(*Constitutionnel*.) — Gdy się pogłoska powszechnie rozeszła, że Polacy którzy przybędą z Gdańska, do Algieru odsétani być mają, zebrał się obecni tu Polacy, Generał Ostrowski, Generał Dwernicki, Poseł Jan Ledochowski i Generał Sierawski, i przed 12 dniami podali do Ministerium notę, tyczącą się postępowania rządu francuzkiego z Polakami. — Nieodpowiedziano jednak na tę notę; poczem Poseł Ledochowski udał się, w imieniu swoich rodaków, osobiście do Ministra, Pana de Rigny, na którego ręce notę oddano, i prosił o rozstrzygnięcie owęj podanej noty. Na co Pan de Rigny w krótkich niepokieszających słowach dał następującą odpowiedź: „Postanowienie rządu, tyczące się odesłania Polaków do Algieru, niemoże być odmienionem.“

Gdy Generał Hrabia Erlon stanął w Nantes, przybiegł spiesznie żandarm do Królewskiego Prokuratora, i zawołał zdyszony: „Panie! właśnie Hrabia Erlon przyjechał.“ — „I cóż, to przyjechał“, odpowiedział właśnie przy stole siedzący Prokurator: „weź i wsadź go do kozy!“ — „Co, nowego Generala komenderującego?“ — „A do djabła, prawda! ja myślałem, że to jaki Hrabia, Markiz, Szuan, — co mnie tam do tego!“ — Porwał się przystem, i wybiegł czem prędyj na powitanie i uszanowanie Generala.

Dnia 15. zawiął do portu San Sebastian okręt „le Saint Antoine“, który wypłynął z wybrzeża Villa- Conde w prowincyi entre Duero e Minho dnia 12. t. m. i donosi, że wszelkie kroki przezorności Miguelistów nie były w stanie przytłumić ducha mieszkańców owęj prowincyi, którzy powstali przeciwko Dom Miguelowi i wykrzyknąć mieli Królową, Donnę Maryę. Powstanie to rozniosło się w prowincyach Tras os Montes i Beira. — Władze cywilne i wojskowe wraz z wielką liczbą duchowieństwa świeckiego i zakonników przeszli jako stronnicy Dom Miguela do Hiszpanii.

### A n g l i a.

Z Londynu, dnia 21. Lipca.

J. K. M. Xiążę Adalbert Pruski przybył w ostatni piątek do York, obejrzał tameczny kościół katedralny, i udał się w dalszą podróż do Edinburga.

Oppozycya uważa dług rossyjsko-holenderski za rękojmią obalenia terażniejszego Ministerium, z którego to powodu spodziewają się w tych dniach niepospolitej debaty.

Na posiedzeniu Izby wyższej z dnia 18. t. m., spytał się Markiz v. Londonderry, czyli-by Hrabia Grey mógł Izbie dać kopią protokółu konferencyi 3 mocarstw, podług którego Xiążę Otto mianowany został Królem Grecyi, i czyli myśli żądać od Parlamentu wypłaty pożyczki dla Grecyi zaręczonęj. Hrabia Grey odpowiedział, że wielkie to nieporozumienie z tego względu pochodzi, iż gwarancya rzezona powiększej części od poprzednich Ministrów i polityki owczesnej pochodzi; za co dzisiejsi Ministrowie odpowiedzialni być niemogą, i starał się potocznie trudność tę całą na zmianę dynastyi francuzkiej i rozszarpanie Niderlandów zwałać, twierdząc, że przy takowych okolicznościach Ministerium angielskiego obwiniać bynajmniej niemożna. — Dowodził dalej, że mieszanie się w sprawy obcych narodów bynajmniej z polityką Anglii niezgodne, i że nim on objął urząd, nastąpiła już była owa interwencya i jej skutki; to jest spustoszenie floty tureckiej i nieporozumienie się z Turcyą. Już poprzednie Ministerium zgodziło się z Francją i Rosyją, aby zrobić pożyczkę 60 milionów fr. na kosztą urzędzenia rządu greckiego Xięcia Leopolda, a każde z owych trzech mocarstw podjęło się w trzeciej części ręczyć za nią. — Tym to sposobem rząd angielski przedsięwziął pod zatwierdzeniem Parlamentu dla nowego Xięcia Ottona przywieść do skutku. — Niema więc rzekł mowy o forzasach, tylko o gwarancyi, i użyłszy wszelkich kroków ostrożności ku zabezpieczeniu skarbu od strat; ponieważ dochody Grecyi, skoro tylko dostatecznie będzie urządzona, wystarczą na opłacenie procentów i cząstkową wypłatę tego długu. — Jednakże czas dyskusyi dopiero wtenczas nastąpi, skoro ów traktat przedłożony będzie Parlamentowi i narodowi.

Że zamierzoną tego lata podróż, w skutek nieprzewidzianych przeszkód, zaniechałem, nie omieszkuję Prześw. Publiczności, tutejszej i zamiejscowej, najuniższej donieść.

Poznań, dnia 3. Sierpnia 1832.

D. Moennich, dentysta,  
przyw. Wodnój ulicy Nro. 165.

Oberza pod Czerwonym Orłem na Wodnój ulicy No. 187, jest z wolnej ręki do sprzedania.